

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta na 39. posiedzeniu Senatu w dniu 31 lipca 2009 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Kierowany przez pana resort jest aktywny w sprawach kolejowych. Media donoszą o kolejnych strategiach i koncepcjach. Najpierw słyszymy i czytamy, że PKP Intercity będzie wprowadzone na giełdę. Potem czytamy i słyszymy, że jednak nie, Intercity na razie nie będzie prywatyzowane. Najpierw docierają do nas informacje o uporządkowaniu rynku w drodze wyraźnego rozdzielenia służby publicznej wykonywanej przez Intercity i Koleje Regionalne. Później czytamy o konflikcie pomiędzy tymi spółkami, o walce o część rynku. Zespoły rzeczoznawców i analityków spotykają się, dyskutują, przygotowują strategie i zalecenia. A kolej umiera...

Jeszcze kilka lat temu od obrazu branży malowanego czarną kredką odbiegała jedna jasna gwiazda – przewoźnik towarowy PKP Cargo. Cargo miało dostarczyć środków na odbudowę infrastruktury, Cargo można było obciążać opłatami dostępowymi w miarę potrzeb, bo możliwości wydawały się nieograniczone. Były w PKP Cargo błędy i uchybienia, lecz nowy, prężny, profesjonalny zarząd miał je usunąć. Po to przyszedł. I firma zaczęła się staczać po równi pochyłej...

W Cargo ciągle trwa wewnętrzna reorganizacja. Zmienia się rozmieszczenie jednostek organizacyjnych na mapie kraju, trwają redukcje zatrudnienia. Oznaczają one nie tylko tragedie rodzin, lecz także wymierną stratę dla gospodarki narodowej, bo doświadczeni, wykształceni specjaliści przestają pracować i ustawiają się w kolejce po zasiłek. Firma przestaje zlecać remonty taboru na zewnątrz, a to oznacza upadek takich przedsiębiorstw zaplecza, jak Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Łapach. PKP Cargo, dotąd jasny punkt na kolejowej mapie Polski, staje się powoli znikającym czarnym punktem.

Panie Ministrze! Z wielką sympatią witam powstawanie kolejnych wysoce merytorycznych i zaangażowanych zespołów doradczych, międzyresortowych komisji kolejowych i grup zadaniowych. Z wielkim zainteresowaniem zapoznają się z analizami, prognozami i strategiami produkowanymi przez resort. Ale mam jeszcze jedną prośbę. Proszę, żeby oprócz dostarczania nam strawy dla ducha, Ministerstwo Infrastruktury pochyliło się nad losem przedsiębiorstw kolejowych, szczególnie PKP Cargo. Nie chciałbym, żeby stało się tak, że nie będzie czego analizować. A tak się stanie, jeśli nie powstrzymamy upadku polskiej kolei.

Dotąd mierzyła się ona tylko z konkurencją transportu samochodowego korzystającego z budżetowego finansowania dróg. Obecnie pojawiają się obok polskich przewoźników kolejowych konkurenci z zagranicy, gotowi rozpocząć konkurencyjną walkę na śmierć i życie, zniszczenie. Pewni, że stoi za nimi ich kapitał państwowy.

Czas otworzyć oczy: gospodarka to nie tylko miłość i zaufanie. To także wyścig między narodami. Czas zrozumieć, że nasza kolej to nasza wspólna sprawa...

Panie Ministrze! Proszę o informację, jak resort zamierza zareagować na sytuację w PKP Cargo.

Stanisław Kogut